

nita, Jak to może tak być

(Jak to może tak być)

Ze z zawziętością atlety wciąż grasz te kotlety
I planujesz już zawsze tak żyć

(Jak to może tak być)

Ze Marlena za rogiem już trzecie ma w drodze
A Ty pierwszego nie, no bo z kim

(Jak to może tak być)

Ze Kaśka zarabia na tych beauty sprawach
A ty wciąż się martwisz o kolejny czynsz

A ja chcę się martwić sama o siebie
Bez chóru doradców ściągających na ziemię
Może ten wzór stworzyli oni dla siebie
Mnie ciągnie do życia, o którym
(nic nie wiem)

To chyba Cię zgubi, nie warto
Świat młodych nie lubi
Traktuje ich z góry /x2

(Jak to może tak być)

Ze Tomek od Włodka ma perskiego kotka
A Ty w pokoju sama chcesz gnić

(Jak to może tak być)

Ze ciotka Irenka wciąż z różańcem w rękach
A Ciebie w kościele nie widział nikt

(Jak to może tak być)

Ze Twoja kuzynka rozrzutna Lucynka
Na zbiorach zarabia więcej niż Ty

To chyba ich zgubi, nie warto
Świat głupich nie lubi za bardzo
Traktuje ich z góry
Nad nimi złe chmury zatańczą
Wiem teraz, że całe to ranczo
Ma tylko ból dupy

To chyba ich zgubi, nie warto
Świat głupich nie lubi za bardzo
Traktuje ich z góry
Nad nimi złe chmury zatańczą
Wiem teraz, że całe to ranczo
Ma tylko ból dupy